

Prezydent Czech „ucieszył” Moskwę?

26 kwietnia 2021

Wystąpienie prezydenta Czech Miloša Zemana, poświęcone wybuchowi w magazynie amunicji we Vrběticach w 2014 roku, ucieszyło przede wszystkim Moskwę, powiedział wicepremier republiki Jan Hamáček.



Zeman wystąpił w niedzielę z nadzwyczajnym orędziem do obywateli, w którym po raz pierwszy przedstawił swój stosunek do sytuacji z wybuchem w magazynie amunicji. Oświadczył między innymi, że w raporcie kontrwywiadu nie ma dowodów na to, że byli tam agenci zagranicznych służb specjalnych. Śledztwo ws. incydentu, jak zaznaczył prezydent Czech trwa, policja i prokuratura generalna opracowują dwie wersje zdarzenia – nieprofesjonalne działania pracowników magazynu i działalność zagranicznych służb specjalnych. Obie powinny zostać bardzo dokładnie sprawdzone – podkreślił.

Jan Hamáček wyraził opinię, że Zeman niepotrzebnie próbował wyjaśnić tak skomplikowaną sytuację w ośmiominutowym wystąpieniu telewizyjnym. „Prawdę mówiąc, najbardziej ucieszyła się z tego Moskwa. Zeman, nie wiadomo dlaczego, dołączył do tego wyjaśnienia drugą wersję (o nieprofesjonalnych działaniach), Czechom niezbyt to pomogło” – powiedział Hamáček w niedzielę wieczorem, występując na stacji telewizyjnej Nova.

Wicepremier poinformował, że istnieje tajny dokument, który jak twierdzi, zawiera o wiele więcej dowodów związku rosyjskich agentów z wybuchami we Vrběticach. Zaznaczył jednocześnie, że czeski rząd ma całkowite zaufanie do działań prokuratury generalnej, policji i służb specjalnych. „Gdyby

ich informacje nie były przekonujące, nie zdecydowałbym się jako (pełniący w tamtym czasie obowiązki) szefa MSZ na tak bezprecedensowe działania wobec Rosji (wydalenie 18 pracowników rosyjskiej ambasady w Pradze)” – oświadczył Jan Hamáček.

Wystąpienie Zemana skrytykowali także inni czescy politycy. Na przykład przewodniczący Senatu Miloš Vystrčil powiedział, że Zeman przytoczył informacje z „żywego” (toczącego się) dochodzenia, czym mógł utrudnić rozwiązanie sprawy i spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa republiki. Zdaniem jednego z liderów opozycji, przewodniczącego Obywatelskiej Partii Demokratycznej Petra Fialyego, prezydent w swoim „nadzwyczajnym” orędziu niczego nadzwyczajnie ważnego nie powiedział, „o wszystkim, o czym mówił, mógł poinformować już dawno”.

Rzeczniczka prasowa rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa, komentując niedawne wystąpienia Zemana, stwierdziła, że przedstawiciele politycznego establishmentu Czech sami sobie ciągle przeczą. „Nie było żadnych przesłanek do nadzwyczajnego wystąpienia prezydenta kraju” – zaznaczyła.

Tymczasem premier Mateusz Morawiecki zwołał na dzisiaj w trybie pilnym spotkanie premierów Grupy Wyszehradzkiej (Węgry, Polska, Słowacja, Czechy). Rozmowy poświęcone będą m.in. „rosyjskim aktom sabotażu w Czechach” oraz „eskalacji przez Rosję sytuacji na Ukrainie i Białorusi”. □Spotkanie odbędzie się w formie wideokonferencji.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)